

Labuda, Gerard

"Polska a Pomorze Zachodnie po śmierci Krzywoustego", Kazimierz Myśliński, "Roczniki Historyczne" 17 (1948), s. 1-67 : [recenzja]

Przegląd Historyczny Zeszyt dodatkowy, 429-430

1948

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

tłumaczyć inaczej (zob. Roczn. Historyczne t. XVII z. 2). — Wpływ Cesarstwa na Pomorze Zachodnie był krótkotrwały. Został on bardzo szybko wyrugowany przez Duńczyków, którzy zmusili w r. 1185 Bogusława do złożenia hołdu lennego i placenia trybutu.

Do pracy swej dołączył autor ekskurs, w którym wyjaśnia genezę nazwania Bogusława Teodorem w kronice mistrza Wincentego. *Theodorus* jest błędnym odczytem paleograficznym zamiast: *theodorus*; to słowo zaś prostym tłumaczeniem słowiańskiego: *bogusława*. Przyczynek ten ma swoją wartość dla dyskusji o piastowskim pochodzeniu dynastii zachodnio-pomorskiej.

Gerard Labuda

KAZIMIERZ MYŚLIŃSKI: Polska a Pomorze Zachodnie po śmierci Krzywoustego, Roczniki historyczne 17 (1948), s. 1—67.

W artykule tym, który rozmiarami przerósł książkę o Bogusławie (zob.), autor rozwija nieco szerzej, swoje poglądy na dzieje Pomorza Zachodniego po śmierci Bolesława Krzywoustego. Artykuł jest nastawiony na polemikę z uczonymi niemieckimi, pomniejszającymi rolę Polski w dziejach Pomorza Zachodniego.

Po krótkim wstępie, zapoznającym nas z głównymi pozycjami literatury przedmiotu, autor zaczyna od przedyskutowania stosunku Pomorza do księstwa saskiego. Chodzi mu tutaj przede wszystkim o ustalenie następujących kwestii: „1) czy istniało saskie zwierzchnictwo nad Pomorzem za Henryka Lwa, 2. jakie części Pomorza podlegały zwierzchnictwu saskiemu, 3. kiedy mamy początek stosunku zależności, wreszcie 4. kwestia saskiego zwierzchnictwa nad Pomorzem po hołdzie lubeckim Bogusława w 1181 r.“. W rezultacie autor dochodzi do wniosku, że saskie zwierzchnictwo rzeczywiście istniało, ale dotyczyło ono tylko dzielnicy Kazimierza Dymińskiego. Narzucenie stosunku lennego łączy on z wyprawą sasko-duńską na Pomorze w r. 1164. Odnośnie hołdu lubeckiego powtarza te same tezy, które reprezentował w monografii Bogusława I, pomnożone o bardziej wyczerpującą dyskusję z opiniami, kursującymi w historiografii. Silniej też podkreśla całkowitą wiarogodność przekazu Saxa Gramatyka, nie tylko odnośnie samego hołdu, ale i motywów, które powodowały ces. Fryderykiem przy przyjmowaniu Bogusława w poczet „książąt Rzeszy“. W r. 1181 skończyła się zależność Pomorza od Saksonii.

Drugi rozdział omawia stosunki z Danią, mniej obszernie, gdyż opracowane one zostały monograficznie przez EGGERTA, którego badania autor w pełni przyjmuje. Interesuje go tutaj tylko geneza stosunków duńsko-pomorskich. Pretensje duńskie do ujścia Odry opierają się zdaniem autora na układzie między Fryderykiem Rudobrodym a Waldemarem duńskim z r. 1162, w którym cesarz za złożenie hołdu lennego dał królowi duńskiemu wolną rękę w podbojach w Słowiańszczyźnie nadbałtyckiej. Na mocy tego układu Waldemar przystąpił do umacniania swego władztwa od granicy duńskiej aż po ujścia Odry. Hołd lubecki zadał cios ambicjom duńskim, ale tylko na gruncie dyplomatycznym, gdyż w rzeczywistości już w r. 1185 następca Waldemara, Kanut, zmusił Bogusława do uznania zwierzchności duńskiej, która utrzymała się aż do dwudziestych lat XIII stulecia.

Najbardziej zawikłane są stosunki Pomorza z Brandenburgią. Wyjaśnienie ich genezy ma szczególną wagę wobec późniejszych pretensji brandenburskich do zwierzchnictwa nad Pomorzem. Zajmowało się tym zagadnieniem wielu badaczy niemieckich, którzy starali się fakt zwierzchnictwa przesunąć już do XII w. Autor wykazuje bezzasadność tych twierdzeń. Pierwsze prawne podstawy Brandenburgii do Pomorza Zachodniego datują się dopiero od r. 1231.

Na tle stosunków z tymi trzema sąsiadami autor prawie połowę pracy poświęcił na omówienie stosunków polsko-pomorskich. Ujmuje je w dwa rozdziały: 1) za Warcisława i Racibora, 2) za Bogusława i jego najbliższych następców. Jest to najcenniejsza część pracy, przynosząca wiele nowych ustaleń na przestrzeni prawie stu lat, począwszy od roku mniej więcej 1120 do 1205. Szczególnie interesująca jest analiza wypadków z r. 1147, 1157, 1177 i 1205.

Przedmiotowo praca niniejsza pokrywa się częstokroć z monografią o Bogusławie; góruje jednak nad nią szerokością ujęcia i pogłębieniem analitycznym wypadków. Ma ona podstawowe znaczenie dla określenia pozycji Pomorza Zachodniego w drugiej połowie XII wieku.

Gerard Labuda

CESAR E. DUBLER: Über das Wirtschaftsleben auf der Iberischen Halbinsel vom XI zum XIII Jahrhundert. Beitrag zu den islamisch-christlichen Beziehungen. Abhandlung zur Erlangung der Doktorwürde der Philosophischen Fakultät der Univ. Zürich. Winterthur 1943, s. 43.

Rozprawa ta to przede wszystkim zestawienie materiału do dziejów gospodarczych półwyspu w okresie arabskim. Autor opiera się na szerokiej podstawie źródłowej, czerpiąc informacje głównie z pisarzy muzułmańskich. Praca D. przypomina pod względem układu i metody książki niemieckiego orientalisty G. JACOBA dotyczące życia ekonomicznego wschodnich krajów Islamu. Na szczególną uwagę zasługuje bogata bibliografia i liczne urywki z pism autorów arabskiego średniowiecza, cenne szczególnie dla historyków gospodarczych, którzy z nieznanymi języków wschodnich natrafiają na trudności przy korzystaniu ze źródeł arabskich.

M. M.

MARC BLOCH: La société féodale. La formation des liens de dépendance, Bibliothèque de synthèse historique. Evolution de l'humanité, dirigée par Henri Berr, t. XXXIV, Paris, Albin Michel, 1939, s. XXVI + 472 i 4 ryc.

MARC BLOCH: La société féodale. Les classes et le gouvernement des hommes, Bibliothèque de synthèse historique, j. w., t. XXXIV bis, Paris, 1940, s. XVIII + 288 i 8 ryc.

Oba omawiane tomy, wydane w znakomitej serii *Evolution de l'humanité* stanowią jedną całość. Trudno nazwać niniejszą syntezę dziełem życia MARC BLOCHA. Wielki ten i nieodżałowanej pamięci uczoney zginął we Francji w 1940 r., rozstrzelany przez okupantów, zginął w pełni sił i twórczości naukowej, w okresie gdy program jego prac naukowych obejmował jeszcze wiele monumentalnych dzieł; którymi nie dane mu już było wzbogacić kultury europejskiej. Trudno nie powstrzymać się od tych kilku uwag, gdy lektura jego Społeczeństwa feodalnego w pełni uświadamia nam ogrom straty, jaki poniosła nauka na skutek tragicznej, przedwczesnej śmierci tego wielkiego uczonego.

Wiadomo, że ostatnio F. L. GANSHOF (Qu'est-ce que la féodalité?, 2-e éd., Neuchâtel-Bruxelles, 1947) proponuje przeciwstawienie szerszemu pojęciu *société féodale* pojęcia ciaśniejszego, *féodalité*, obejmującego przede wszystkim aspekt prawny i prawno-techniczny feudalizmu. Przedmiotem omawianego dzieła M. BLOCHA jest społeczeństwo feodalne (*La société féodale*). Zwróćmy więc odrazu uwagę na fakt, że autor nadaje pojęciu temu charakter nader szeroki uwzględniając cały aspekt społeczny i polityczny feudalizmu. W podobny sposób traktował też zagadnienie J. CALMETTE w swej zwięzłej feodalizmowi poświęconej książce (*La société féodale*, 4-e éd., Paris, 1938, Coll. Armand Colin).

Autor słusznie podkreśla, że główny problem jego dzieła zaznaczony już jest niejako w samym tytule. Chodził bowiem przede wszystkim o ścisłe określenie znaczenia terminu *société féodale*. Nazwa ta odnosi się do społeczeństwa zachodnio-europejskiego w okresie od VIII w. do pierwszych dziesiątków XIII w. Trzeba więc należycie sprecyzować cechy tego społeczeństwa i wskazać na odrębności, które okres ten wyróżniają wśród innych okresów historii, trzeba wyjaśnić genezę tych cech i omówić ich późniejsze przeżytki. Na tej podstawie przeprowadzić będzie dopiero można dalsze studia historyczno-porównawcze nad feudalizmem w innych, nieeuropejskich krajach. Praca M. BLOCHA jest więc na wielką skalę zakrojoną syntezą. Dzieło swe autor rozbił na dwa tomy. Podział materiału jest znamienity i nawskroś oryginalny. Tom pierwszy zasadniczo poświęcony jest wytworzeniu się związków zależności, związków, które nadały całemu ustrojowi lennemu tak specyficzne zabarwienie. Jednakowoż ta powstała w średniowieczu sieć zależności o indywidualnym raczej charakterze nie wyczerpywałaby pojęcia ustroju lennego. W ustroju lennym dokonywa się również podział społeczeństwa na szersze grupy zhierarchizowane i różniące się